



Pierwsze spotkanie z "Miłym" w Porcie Iława (RELACJA, ZDJĘCIA)

data aktualizacji: 2015.09.03



Czwartkowe spotkanie z podróżnikiem Marcinem Miłoszewskim, który podczas swojej 53-dniowej podróży autostopowej dotarł aż do Chin, pokonując ponad 16 tysięcy kilometrów, wypełniło salę konferencyjną Portu Śródlądowego w Iławie po brzegi. Nie było to zaskoczeniem, bo darmowe wejściówki, które uprawniały do wstępu na to wydarzenie, rozeszły się jak świeże bułeczki.

Autostopową wyprawę iławianina Marcina Miłoszewskiego, który przez Litwę, Łotwę, Rosję i Mongolię (a także z nieplanowym wcześniej przystankiem w Wietnamie) dotarł aż do Chin, na profilu społecznościowym "Na STOPach przez świat" śledziły tysiące osób. Nie zabrakło też chętnych do tego, by opowieści o inspirującej podróży wysłuchać na żywo. "Miły", bo tak o podróżniku z Iławy mówią przyjaciele, obiecał, że pierwsze spotkanie odbędzie się w Iławie. Tak też się stało. Gospodarzem był Port Śródlądowy w Iławie, a sala konferencyjna niedawno oddanego do użytku obiektu wypełniła się po brzegi, przechodząc w ten sposób swoisty chrzest.

Przybyłych na spotkanie gości przywitał pracownik ds. promocji Portu Iława, Michał Młotek, który krótko opowiedział o tym, że niedawno oddany do użytku obiekt przy ulicy Chodkiewicza ma służyć nie tylko żeglarzom, ale również mieszkańcom i inicjatywom kulturalnym. W spotkaniu uczestniczył też Starosta Iławski Marek Polański, czyli gospodarz obiektu.

Później głos oddano podróżnikowi.

- Proszę mi wybaczyć, jeśli będę się trochę stresować, ale ostatnio przed tak dużą grupą występowałem jako przedszkolak podczas jasełek - powiedział na wstępie Marcin Miłoszewski.

Stresu jednak w ogóle nie było po nim widać, a podobnych, rozweselających publiczność wyznań i anegdot było podczas spotkania o wiele więcej. "Miły" rozpoczął swoją relację od opowieści o tym, jak pojawiły się marzenia o podróży do Chin, opowiadał też o przygotowaniach (te trwały tylko cztery miesiące), wreszcie o samej wyprawie.

- Podczas podróży szukałem przygód i ciekawych ludzi, ale także samotności - opowiadał podróżnik. - Wyprawa naprawdę trochę poprzestawiała mi w głowie. Wcześniej dużo podróżowałem po Europie, ale mnie znudziła. Ludzie w tej części świata za bardzo gonią za pieniędzmi.

Na dłużej "Miły" zatrzymał się, opowiadając o Rosji, gdzie radził sobie dzielnie pomimo nieznajomości języka rosyjskiego i cyrylicy, a także pomimo wszechobecnej korupcji, później zebrana w porcie publiczność słuchała o pobycie nad studnią świata, czyli nad jeziorem Bajkał i wreszcie - o samych Chinach.

Podczas spotkania nie zabrakło refleksji, ale przeważały jednak akcenty radosne i zabawne anegdoty. Jakie jest główne przesłanie Marcina Miłoszewskiego? To bez wątpienia zdanie: "Spełniajcie swoje marzenia, niemożliwe nie istnieje".

Wszystkich, dla których tym razem zabrakło wejściówek, przypominamy o kolejnym spotkaniu z Marcinem Miłoszewskim, które odbędzie się w sobotę, 12 września, o godzinie 19:00 w iławskiej hali sportowo-widowiskowej. Wstęp wolny.

Fot. Info Iława.

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,398>

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49435-pierwsze-spotkanie-z-milym-w-porcie-ilawa-relacja-zdjecia>